

Agnieszka Reszka, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Wizja przyszłości cywilizacji człowieka w dobie postindustrialnej przedstawiona w prozie E.M. Forstera. Zarys problemu

Future's vision of the human civilization in E.M. Forster's prose An outline of problem

STRESZCZENIE:

ARTYKUŁ ZAWIERA KRÓTKIE PRZEDSTAWIENIE STANOWISKA EDWARDA MORGANA FORSTERA WOBEC PROBLEMU PRZYSZŁOŚCI SPOŁECZEŃSTWA I CYWILIZACJI CZŁOWIEKA W ODNIESIENIU DO WYDARZEŃ POLITYCZNYCH ORAZ ZMIAN SPOŁECZNO–EKONOMICZNYCH. ANALIZA PRÓBUJE POKAZAĆ NAJISTOTNIEJSZE ZAGROŻENIA DLA LUDZKOŚCI, TAKIE JAK SYSTEM TOTALITARNY, DYKTATURA ORAZ NIEOGRANICZONY POSTĘP TECHNICZNY.

SŁOWA KLUCZOWE:

PRZYSZŁOŚĆ CYWILIZACJI, WOJNA, POSTĘP TECHNICZNY, ZAGŁADA, SYSTEM TOTALITARNY.

ABSTRACT:

THE ARTICLE CONTAINS SHORT PRESENTATION OF EDWARD MORGAN FORSTER'S ATTITUDE TO THE QUESTION OF FUTURE OF THE SOCIETY AND CIVILIZATION IN COMPARISON WITH THE WORLDWIDE POLITICAL, ECONOMIC AND SOCIAL DEVELOPMENTS. THE ANALYSIS WILL TRY TO SHOW THE MAIN THREATS TO THE SOCIETY AND HUMANITY SUCH AS TOTALITARIANISM, DICTATORSHIP AND UNCONTROLLED TECHNOLOGICAL PROGRESS.

KEYWORDS:

FUTURE OF THE CIVILIZATION, WAR, TECHNOLOGICAL PROGRESS, EXTERMINATION, TOTALITARIANISM.

Pierwsza połowa dwudziestego wieku była okresem gwałtownych przemian, które doprowadziły do całkowitego przeobrażenia świata. Zmiany dokonały się zarówno w obszarze stosunków politycznych, społecznych, jak również obyczajowych i kulturowych.

Świadcami tamtych przemian byli też twórcy literatury – między innymi Edward Morgan Forster, jeden z czołowych angielskich pisarzy przełomu XIX i XX wieku (żyjący w latach 1879-1970), autor m.in. *Pokoju z widokiem*, *Howards End*, *Drogi do Indii*¹. Autor ten, należący do koła literackiego *Bloomsbury Group*, obserwował destrukcję starego, konserwatywnego ładu, transformację jego pozostałości i wyrażał swój stosunek wobec ówczesnych mu realiów. Jednak jego twórczość jest często postrzegana raczej jako próba dyskusji z ideami epoki imperializmu i kolonializmu, dotyczącymi przede wszystkim kwestii polityczno-społecznych². Zwraca się dziś również uwagę na wątki homoseksualne pojawiające się w utworach pisarza (uprawiana jest np. analiza queerowa prozy Forstera³). Nie dostrzega się natomiast (lub traktuje marginalnie) stosunku Forstera do kwestii humanistycznych, do wzajemnych relacji między człowiekiem a społeczeństwem i problemu wpływu człowieka na cywilizację. Tymczasem wśród filozoficznych rozważań i refleksji pisarza ważne miejsce zajmuje pytanie dotyczące przyszłości człowieka, a także tego, czy istota ludzka jest w stanie przeciwstawić się nieodwracalnym zmianom spowodowanym między innymi przez postęp i rozwój technologii⁴.

Problem badawczy poniższego tekstu stanowić będzie rekonstrukcja poglądów Edwarda Morgana Forstera odnoszących się do obrazu świata i społeczeństwa w przyszłości. W szczególności przedmiotem badań będą poglądy tego autora dotyczące wpły-

¹ Szczegółową biografię pisarza wraz z uwzględnieniem etapów twórczości przedstawił w dwutomowej monografii P.N. Furbank, *E.M. Forster: A Life (1879-1970)*, London 1978.

² Wśród opracowań twórczości E.M. Forstera ważne miejsce zajmują, oprócz pracy wspomnianego wyżej P.N. Furbanka, następujące pozycje: W. Moffat, *A Great Unrecorded History: A New Life of E.M. Forster* (2010); R. Macaulay, *The Writings of E.M. Forster* (1968); L. Trilling, *E.M. Forster: A Study*, 2nd rev. ed. (1965); J.B. Beer, *The Achievement of E.M. Forster* (1962); W. Stone, *The Cave and the Mountain* (1966); G.K. Das, *E.M. Forster's India* (1978); G.K. Das, J. Beer (red.), *E.M. Forster: A Human Exploration* (1979); A. Wilde (red.), *Critical Essays on E.M. Forster* (1985); H. Bloom (red.), *E.M. Forster* (1987); D. Bradshaw (red.), *The Cambridge Companion to E.M. Forster* (2007); F. Kermode, *Concerning E.M. Forster* (2009).

³ Przykładem może być artykuł analizujący wątki homoseksualne w utworze literackim *Maurycy* E.M. Forstera, jak również w adaptacjach filmowych tego tekstu: S. Jagielski, „*Maurycy*” Edwarda Morgana Forstera: *ku szczęśliwym czasom*, w: A. Helman, B. Kazana (red.), *Od Jane Austen do Jana McEwana. Adaptacje literatury brytyjskiej*, Warszawa 2011, s. 294-315.

⁴ Należy wspomnieć o problemach natury aksjologicznej (kwestia wartości w życiu człowieka) oraz ontologicznych (dotyczących m.in. miejsca człowieka w świecie, jego wpływu na otoczenie), które interesowały angielskiego pisarza. Literatura podmiotu jest tu bardzo obszerna; wartościowe są m. in. następujące prace: F. Brentano, *O źródle poznania moralnego*, Warszawa 1989; R. Ingarden, *Spór o istnienie świata*, t. 1: *Ontologia egzystencjalna*, Warszawa 1987. Wśród literatury przedmiotu można przykładowo wymienić: A. Niemczuk, *Stosunek wartości do bytu. Dociekania metafizyczne*, Lublin 2005; W. Stróżewski (red.), *Studia z teorii poznania i filozofii wartości*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków 1992; B. Trochimska-Kubacka, *Absolutyzm aksjologiczny. Rekonstrukcja oparta na aksjologii Rickerta, Schelera i Hartmanna*, Wrocław 1999.

wu człowieka na otaczającą rzeczywistość (zwłaszcza kwestia zasięgu tych wpływów i ich oceny). Celem artykułu jest przedstawienie w zarysie (ze względu na szerokie spektrum zagadnienia i bogatą literaturę) krytycznego stanowiska Forstera wobec zachodzących zmian politycznych, społecznych oraz kulturowych. Hipotezą przyjętą przez autorkę jest twierdzenie, że proza E.M. Forstera wpisuje się także w nurt futurystyczny (ale raczej jako krytyka nieograniczonego rozwoju technologii i reakcja na bezgraniczną wiarę futurystów w postęp techniki⁵) i katastroficzny, reprezentowany m.in. przez Georga Orwella (1903–1950) i Herberta George Wellsa (1864–1946).

Artykuł powstał w oparciu o analizę esejów oraz jednego tekstu literackiego pisarza. Interpretując niektóre zagadnienia autorka odwoływała się również do postkolonialnej metody analizy tekstu (tropiąc w tekstach na przykład czynniki opresji, relacje zależności i poddania się, hybrydowość nowego, technicznego świata), a także odwoływała się do alegorii systemu totalitarnego (jeśli interpretując dzieła Forstera założymy, iż odzwierciedlają one nastroje panujące na początku XX wieku – lęk przed zmianami, świadomość zbliżającego się konfliktu zbrojnego, brak poczucia stabilności – to możemy dostrzec niezwykle zmysł obserwacyjny pisarza oraz jego zdolność trafnej oceny zachodzących procesów historycznych i społecznych).

Poszczególne etapy prezentacji materiału są wyznaczone analizą problemową utworów. Artykuł przedstawia w pierwszej części zagrożenia, które dostrzegł Forster (ograniczenie wolności jednostki, łamanie praw, wypaczenie zasad demokracji), następnie prezentuje stanowisko pisarza wobec zbliżającej się wojny (problem agresji, zniewolenia, dyktatury, a także obawa o przyszłość wartości humanistycznych w świecie ogarniętym wojną). Ostatnia część dotyczy futurystycznej wizji świata po katastrofie – jest to próba udzielenia odpowiedzi na postawione przez pisarza pytanie: czy cywilizacja może przetrwać oraz jaki wpływ ma na nią człowiek?

Zagrożenia dla ludzkości: ograniczenie wolności jednostki, łamanie zasad demokracji

Edward Morgan Forster opisywał świat u schyłku epoki kolonializmu i tuż przed wybuchem pierwszej oraz drugiej wojny światowej, zwracał uwagę na mechanizmy kierujące procesami historycznymi⁶. Szczególnie podkreślał w tym kontekście rolę współczesnego człowieka, który cechując się nieopanowaną chęcią dominacji stawał się zagrożeniem sam dla siebie, a także dla stworzonej przez siebie cywilizacji. W opowiadaniu science fiction *The Machine Stops* (*Maszyna staje*, 1909) pisarz przedstawił profetyczną wizję świata w dobie postindustrialnej, totalitarnej⁷. Utwór był reakcją na apokaliptyczną wizję

⁵ Problem ten autorka artykułu wymieniła także w referacie podczas wystąpienia na konferencji naukowej (Uniwersytet Śląski, Sosnowiec: „Człowiek w relacji do zwierząt, roślin i maszyn w kulturze. Aspekt posthumanistyczny i transhumanistyczny”, 08–09.05.2013 r., temat wystąpienia: „Totalitarny wymiar rozwoju technologii przedstawiony w *The Machine Stops* E.M. Forstera”; tekst nie był publikowany).

⁶ Zagadnieniami autorka zajmowała się w swojej pracy dyplomowej (A. Reszka: *E.M. Forster's vision of Great Britain in relation to the social and political changes in the world of his time*).

⁷ Zob. P. Gardner, *E.M. Forster*, London 1977, s. 10–11.

przyszłości przedstawioną w powieściach H.G. Wellsa⁸. Wykreowany przez Forstera obraz świata jest zaskakujący nawet dla odbiorcy żyjącego w XXI wieku. Z dzisiejszej perspektywy zwraca uwagę dojrzałość przemyśleń, przenikliwość oraz twórcze myślenia pisarza, ponieważ postawione hipotezy, jak pokazał rozwój wydarzeń, nie były tak mocno nierealne i część z nich urzeczywistniła się.

Przekonanie o totalitarnym wymiarze rozwoju technologii, a także świadomość istniejącego zagrożenia dla wartości humanistycznych, obecne w utworach pisarzy z początku XX wieku, mają swoje źródło w pogłębiającym się poczuciu zagrożenia panującym w tamtych czasach oraz poczuciu bezsilności człowieka wobec zbliżających się konfliktów zbrojnych. To właśnie wydarzenia polityczne lat trzydziestych (zwłaszcza dojście do władzy nazistów w Niemczech) wywołały u Forstera obawę o przyszłość człowieczeństwa⁹. Był przekonany, iż nie można uniknąć następnej wojny światowej, jej rozpoczęcie uznawał za kwestię czasu. Zdaniem pisarza, największym zagrożeniem dla ludzkości i cywilizacji było wówczas ograniczenie wolności jednostki oraz łamanie praw obywatelskich¹⁰. Ograniczenie praw człowieka postrzegał jako konsekwencję rozwoju wydarzeń politycznych, ponieważ, jak pisał: „The menace to freedom is usually conceived in terms of political or social interference – Communism, Fascism, Grundyism, bureaucratic encroachment, censorship, conscription and so forth”¹¹.

Wiek XX był, zdaniem pisarza, okresem najbardziej gwałtownych perturbacji, których daleko idące konsekwencje odczują późniejsze pokolenia. To czas, gdy dążenie do pokojowego rozstrzygnięcia sporów i konfliktów wydawało się być utopią, a dobro narodu i jego wola były mniej ważne, niż plany polityków oraz autorytarne i destrukcyjne działania jednostek, takich jak Adolf Hitler. Wartości humanistyczne, do tej pory stałe i uniwersalne, zdawały się przemijać: „The twentieth century knows more history than that and more psychology, and has suffered more; its disillusion over peace in 1914 has been swiftly followed by its disillusion over democracy today”¹². Forster dostrzegał iluzorycz-

⁸ Herbert George Wells w swoich powieściach fantastycznych, m.in. *Wojna światów*, Warszawa 2004; *Włókna czasu*, Wrocław 1985; *Niewidzialny człowiek*, Wałbrzych 1947, pokazał wpływ rozwoju techniki na życie ludzi, destrukcyjny charakter postępu oraz różne postawy społeczne wobec globalnego zagrożenia.

⁹ Zob. R. Martin: *The Love that Failed. Ideal and Reality in the Writings of E.M. Forster*, The Hague 1974, s. 189.

¹⁰ Władysław Stróżewski analizując istotę człowieczeństwa, zastanawia się nad relacjami międzyludzkim, a także nad problemem ograniczenia wolności jednostki: Por. W. Stróżewski, *W kręgu...*, dz. cyt., s. 36–41, 49–50.

¹¹ E.M. Forster, *The Menace to Freedom*, w: Tenże: *Two Cheers for Democracy*, San Diego–New York–London 1962, s. 9 („Zagrożeniem dla wolności, jak się zazwyczaj uważa, są wszelkie polityczne i społeczne zaburzenia – komunizm, faszyzm, uleganie stereotypom, biurokratyczne nadużycia, cenzura, pobór do wojska i inne”, tłum. aut.).

¹² Tamże, s. 10 („Dwudziesty wiek jest świadkiem większej liczby wydarzeń historycznych niż inne stulecia, jest także bardziej doświadczony w obszarze psychologii, ucierpiał więcej niż inne epoki; rozczarowanie ideą pokoju w 1914 roku, szybko zostało zastąpione rozczarowaniem wobec demokracji w czasach dzisiejszych”, tłum. aut.).

ność porządku politycznego ustanowionego po I wojnie światowej. Obawiał się też faktu, że totalitarne dążenia jednostek, do tej pory uważanych za egocentrycznych, lecz niegroźnych szaleńców, przybrały realne kształty. Dyktator-tyran stał się normą politycznej rzeczywistości. Mógł pojawić się wszędzie, w każdym państwie i, jak twierdził Forster, wywodzić się z każdej grupy społecznej: wykorzystując sposobność i własną bezwzględność, tyran był zdolny obalić zarówno demokrację, jak również monarchię¹³.

W wizji Forstera świat stał się wrogi, a brak stabilizacji dodatkowo pogarszał sytuację. Cywilizacja stworzona przez ludzi znalazła się na krawędzi przepaści: „Like everyone else, I can see that our world is in a terrible mess, and having been to India last winter I know that starvation and frustration can reach proportions unknown to these islands”¹⁴. Tym bardziej więc przeszłość wydawała się być wspaniała, ulegano powszechnie jej mitologizacji. Forster z sentymentem wspominał stałość i przewidywalność epoki wiktoriańskiej¹⁵.

Współczesny pisarzowi ustrój demokratyczny nie był wprawdzie, zdaniem Forstera, idealny, lecz okazał się być najlepszym z istniejących: „Democracy is not a Beloved Republic really, and never will be. But it is less hateful than other contemporary forms of government, and to that extent it deserves our support”¹⁶. Dominujące znaczenie ma w tym systemie uznanie oraz przestrzeganie praw człowieka i obywatela, czyli zasad, które są negowane w państwach totalitarnych: „It does start from the assumption that the individual is important, and that all types are needed to make a civilization. It does not divide its citizens into the bossers and the bossed – as an efficiency-regime tends to do”¹⁷. Forster podkreślał, że demokracja zakłada równe traktowanie obywateli, dopuszczając z ich strony także krytykę systemu. Pisarz uznawał formę rządów parlamentarnych za jeden z jej najważniejszych filarów, choć często lekceważony i wyszydzany (ponieważ jest *Mówiący Sklep*, który krytykuje i pozwala się swobodnie wypowiedzieć i nie ogranicza dostępu do siebie¹⁸).

Edward Forster dostrzegał potrzebę wprowadzenia zmian społecznych, modernizacji systemu wartości – przestrzegał jednak równocześnie przed przedkładaniem znaczenia społeczeństwa ponad prawa jednostki. Człowiek powinien być zawsze traktowany jako dobro najwyższe, a jego prawa powinny stanowić ideę przewodnią państwa: „I

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Tamże, s. 55 („Tak jak inni widzę, że nasz świat ogarnął straszny bałagan, a będąc w Indiach minionej zimy, widzę, że stagnacja i frustracja mogą urosnąć do rozmiarów nieznanymi tym państwom”, tłum. aut.).

¹⁵ Por. tamże, s. 56.

¹⁶ E.M. Forster, *What I Believe*, w: E.M. Forster, *Two Cheers for Democracy...*, dz. cyt., s. 69 („Demokracja nie jest ukochaną republiką, prawdę, i nigdy nie będzie. Jest jednak mniej znieawidzona niż inne współczesne formy rządów, i w tym zakresie zasługuje na nasze wsparcie”, tłum. aut.).

¹⁷ Tamże („To zaczyna się od założenia, iż każda jednostka jest ważna i wszyscy są potrzebni do budowy cywilizacji. Nie dzieli się obywateli na rządzących i rządzonych, tak jak zwykły czynić system nastawiony na wydajność”, tłum. aut.).

¹⁸ Zob. tamże, s. 69–70.



Edward Forster dostrzegał potrzebę wprowadzenia zmian społecznych, modernizacji systemu wartości – przestrzegał jednak równocześnie przed przedkładaniem znaczenia społeczeństwa ponad prawa jednostki. Człowiek powinien być zawsze traktowany jako dobro najwyższe, a jego prawa powinny stanowić ideę przewodnią państwa.

hate the idea of causes, and if I had to choose between betraying my country and betraying my friend, I hope I should have the guts to betray my country”¹⁹. Indywidualizm stanowiło dla pisarza najważniejszą i absolutną wartość: „He seems to me a divine achievement and I mistrust any view which belittles him. [...] If anyone calls you a wretched little individual – and I’ve been called that – don’t you take in lying down”²⁰. Forster miał świadomość, iż przestrzeganie praw jednostki może doprowadzić do konfliktu w zderzeniu z oczekiwaniami społeczeństwa, dążeniem do zaspokojenia woli zbiorowości. Jego zdaniem każdy obywatel, a zwłaszcza rządzący, powinien odpowiedzieć na pytanie: czy jeśli prawo państwa koliduje z dobrem jednostki, to czy w dalszym ciągu należy go przestrzegać, czy też raczej trzeba wybrać dobro pojedynczego człowieka? W swojej argumentacji Forster odwoływał się także do kwestii ekonomiczno-społecznych, do istoty pojęcia sprawiedliwości w dziedzinie ekonomii²¹.

Zbliżający się konflikt zbrojny

Edward Forster postrzegał tworzoną przez stulecia zachodnią cywilizację bardzo pozytywnie, jako gwarantującą stabilność i kontynuację humanistycznych wartości. Dlatego ubolewał nad groźbą wybuchu konfliktu zbrojnego, który postawiłby tę cywilizację w stan zagrożenia. Rozwój wydarzeń politycznych lat trzydziestych nie pozwalał jednak jego zdaniem zachować nadziei na pokojowe rozstrzygnięcie sporów: „The situation is tremendous; it has never been equalled because the world has never before been so closely interlocked. The pillars of the twenty-thousand-year-old house are

¹⁹ Tamże, s. 68 („Nienawidzę idei przyczynowości, jeśli musiałbym wybierać między zdradą mojego kraju a zdradą przyjaciela, mam nadzieję, że będę miał odwagę, aby zdradzić mój kraj”, tłum. aut.).

²⁰ E.M. Forster, *The Challenge of Our Time*, w: E.M. Forster, *Two Cheers for Democracy...*, dz. cyt., s. 57; („Wydaje mi się ono być boskim osiągnięciem, nie ufam żadnemu pogładowi umniejszającemu jego wartość. [...] jeśli ktoś nazwie ciebie żalostną małą jednostką – a tak ja zostałem kiedyś określony – nie zalamuj się”, tłum. aut.).

²¹ Zob. tamże, s. 58.

crumbling, the human experiment totters, other forms of life watch”²². Kryzys, jako nieodwracalne następstwo wydarzeń politycznych, był powszechnie oczekiwany. Pisarz porównywał tę sytuację z akcją utworów Richarda Wagnera, których bohaterowie albo wznosili się ponad siebie i swoje możliwości, albo poddawali, tracili wiarę i śpiwając wchodzili w ogień²³.

Nadchodząca wojna światowa, zdaniem Forstera, mogła doprowadzić do całkowitego zniszczenia dotychczasowego porządku. W obliczu przygotowań wojennych i militaryzacji państw jasne stawało się, iż pokój nie był możliwy do utrzymania. Jednak agresja, siłowe rozwiązania, były według pisarza niewłaściwą metodą postępowania, ponieważ generują one przemoc i wzbudzają w ludziach najgorsze emocje i cechy: „All I mean is that, if people continue to kill one another as they do, the world cannot get better than it is, and that since there are more people than formerly, and their means for destroying one another superior, the world may well get worse”²⁴. Forster prorokował, że w następstwie konfliktu zbrojnego człowiek zamieni się w bestię, pozbawioną pozytywnych wartości i uczuć.

Futurystyczna wizja katastrofy

Ówczesne zagrożenie zewnętrzne zachodniej cywilizacji potęgował dodatkowo szybki postęp techniczny. Jego nieodwracalność i brak możliwości ograniczenia wzbudzały u pisarza podobne obawy, jak zbliżająca się wojna. Odczucie bezsilności i świadomość pogłębiającego się kryzysu początku XX wieku doprowadziło Forstera do przekonania, iż cywilizacja ludzka zmierza do upadku, a w wyniku nadużyć ustroj demokratyczny może zamienić się w totalitarny. Postęp techniczny, jeśli będzie źle wykorzystany, wkrótce okaże się dla człowieka równie niebezpieczny jak konflikt militarny. Pisarz uważał nawet, iż właśnie szybki rozwój technologii może stać się w przyszłości przyczyną zagłady ludzkości.

W krótkim opowiadaniu science fiction *The Machine Stops (Maszyna staje)* Forster przedstawił katastrofalną wizję przyszłości. Obraz wykreowanego świata można uznać za przed-Orwellowską przepowiednię wydarzeń, do których może doprowadzić człowiek wraz ze swoją nieokiełznaną żądzą władzy i dominacji²⁵. Pisarz przedstawił wizję, w której ludzie żyli odizolowani od siebie w oddzielnych pomieszczeniach, w podziemnym piekle. Sami byli temu winni, ponieważ przyczyniając się do rozwoju zaawan-

²² E.M. Forster, *Post-Munich*, w: E.M. Forster, *Two Cheers for Democracy...*, dz. cyt., s. 21 („Sytuacja jest niesamowita; nigdy tak nie wyglądała ponieważ wszystko w świecie teraz tak ściśle się ze sobą ząbębia. Filary naszego starego, odwiecznego domu rozpadają się, człowiek jako eksperyment stoi na chwiejnych nogach, inne formy życia obserwują to”, tłum. aut.).

²³ Zob. tamże.

²⁴ E.M. Forster, *What I Believe*, w: E.M. Forster, *Two Cheers for Democracy...*, dz. cyt., s. 72 („Wszystko o czym teraz myślę to jest to, jeśli ludzie nie przestaną zabijać siebie nawzajem, to świat nigdy nie będzie lepszy, a ponieważ ludzi jest coraz więcej, a ich pragnienie zabijania innych staje się coraz większe, to świat może stać się przez to jeszcze gorszy”, tłum. aut.).

²⁵ Zob. M.J. Sayre, E.M. Forster. *The endless journey*, Cambridge 1976, s. 60–61.



Odczucie bezsilności i świadomość pogłębiającego się kryzysu początku XX wieku doprowadziło Forstera do przekonania, iż cywilizacja ludzka zmierza do upadku, a w wyniku nadużyć ustrój demokratyczny może zamienić się w totalitarny. Postęp techniczny, jeśli będzie źle wykorzystany, wkrótce okaże się dla człowieka równie niebezpieczny jak konflikt militarny.

sowanych technologii, doprowadzili do destrukcji świata. Po kryzysie i Wielkiej Rewolucji życie zostało zniszczone: ziemia zamieniła się w pył i błoto, wyginęła większość form organicznych²⁶. Dla pozostałych przy życiu ludzi nie było właściwych warunków do egzystencji: „Ferns and a little grass may survive, but all higher forms have perished”²⁷. W celu wyjścia z podziemi na powierzchnię należało zakładać respirator: w przeciwnym wypadku zimne powietrze na zewnątrz natychmiast zabijało²⁸.

Ludzie, chcąc przetrwać jako gatunek i zapewnić sobie przynajmniej w minimalnym stopniu substytut dotychczasowych warunków, zbudowali specjalny mechanizm – Maszynę. Jej celem było zastąpienie naturalnych mechanizmów planety ziemskiej. Jak widać, w sytuacji krytycznej ponownie wraca pierwiastek twórczy człowieka. Wraz z upływem czasu inteligentna forma techniczna przejęła kontrolę nad swoimi twórcami. Nadzorowała wszystkie aspekty życia ludzi, którzy nie tylko się na to godzili, ale nawet sądzili, że muszą być jej za to wdzięczni: „The Machine [...] feeds us and houses us; through it we speak to one another, through it we see one another, in it we have our being”²⁹. Ludzie uwierzyli, iż żyją tylko dzięki niej, ponieważ sądzili, że bez zaawansowanej techniki nie mogliby się ze sobą komunikować. Byli nawet przekonani o jej boskości. Wierzyli, że to dzięki niej przeżyli. Ich całe życie było sterowane i kontrolowane przez Maszynę, a potrzeby i marzenia ograniczone do tych, które mogła ona zapewnić. Mechanizm decydował o życiu, o narodzinach człowieka i jego śmierci. Wszystkie czyny wymagały uzyskania pozwolenia od Maszyny.

²⁶ Por. E.M. Forster, *The Machine Stops*, w: E.M. Forster, *The New Collected Short Stories*, London 1987, s. 129.

²⁷ Tamże („Tylko paprocie i niewielka trawa może przetrwać, ale wszystkie wyższe formy istnienia wyginęły”, tłum. aut.).

²⁸ Zob. tamże, s. 110-111.

²⁹ Tamże, s. 132 („Maszyna [...] karmi nas i zapewnia mieszkanie; przez nią możemy się porozumiewać ze sobą i siebie nawzajem widzieć, w niej realizuje się nasz byt”, tłum. aut.).

Ludzie stali się zupełnie ulegli i pokorni, nie mogli decydować o swojej przyszłości, ani nawet śmierci: „At times a friend was granted Euthanasia, and left his or her room for the homelessness that is beyond all human conception”³⁰. Życie i śmierć stały się działaniami matematycznymi i były zależne od statystyk. Nawet w sytuacji, gdy jedna z bohaterek opowiadania zmęczona egzystencją chciała już umrzeć, nie wyrażono na to zgody: „But the death-rate was not permitted to exceed the birth-rate, and the Machine had hitherto refused it to her”³¹. Wskaźnik statystyczny, narzucona norma decydowała o czasie śmierci człowieka.

Postęp techniczny, do którego ludzie wcześniej dążyli, paradoksalnie zrealizował się w pełni dopiero po katastrofie. Maszyna była wytworem najbardziej rozwiniętej technologii, ale choć pierwotnie była jej produktem, to z czasem zaczęto sądzić, iż to ona stała się sprawcą postępu, jak ironicznie zauważył Forster: „How we have advanced, thanks to the Machine”³². Osiągnęła byt niezależny i podporządkowała sobie ludzi. Wszystko, łącznie z potrzebami człowieka, uległo automatyzacji: „There were buttons and switches everywhere – buttons to call for food, for music, for clothing. [...] There was the button that produced literature. And there were of course the buttons by which she communicated with her friends. The room, though it contained nothing, was in touch with all that she cared for in the world”³³. Ludzie nie czuli potrzeby odwiedzania innych, spotkania się z nimi i utrzymywania wzajemnych stosunków. Kontakty między nimi były tylko wirtualne, nie istniała prawdziwa komunikacja. Życie, które wiedli mieszkańcy podziemia, było skrajnie sztuczne, nieprawdziwe, lecz myśleli oni, że tak właśnie ma być i jest to właściwe.

Przywiązanie do Maszyny zastąpiło nawet wiarę w Boga; ludzie zaczęli ją uwielbiać i wręcz modlić się do niej jak do bóstwa: „The Machine is the friend of ideas and the enemy of superstition: the Machine is omnipotent, eternal; blessed is the Machine”³⁴. Sprzeciw wobec niej był niemożliwy i nie do pomyślenia. Vashti, starsza kobieta, matka głównego bohatera o imieniu Kuno, krytykowała swojego syna za obojętność i brak szacunku dla mechanizmu: „Oh, hush! [...] You mustn't say anything against the Machine”³⁵. Wiara w boskość mechanizmu technicznego łączyła się z lękiem i obawą przed karą spowodowaną nieposłuszeństwem wobec niego.

³⁰ Tamże, s. 133 („Czasem zdarzało się, że komuś pozwolono na eutanazję, a jej lub jego pokój pozostawał dla bezdomnego, to wykracza już poza granice ludzkiego pojmowania”, tłum. aut.).

³¹ Tamże („Ale wskaźnik śmiertelności nie mógł przekroczyć wskaźnika urodzin, a więc Maszyna dotychczas odmawiała jej tego”, tłum. aut.).

³² Tamże, s. 118 („Jak bardzo rozwinęliśmy się dzięki Maszynie”, tłum. aut.).

³³ Tamże, s. 111 („Wszędzie były przyciski i przełączniki – przyciski, aby zadzwonić po jedzenie, muzykę, ubranie. [...] Był nawet przycisk, który produkował literaturę. Oczywiście były także przyciski, dzięki którym mogła komunikować się z przyjaciółmi. Pokój, choć niczego w nim nie było, gwarantował jej dostęp do wszystkiego co było dla niej ważne na świecie”, tłum. aut.).

³⁴ Tamże, s. 132 („Maszyna jest przyjacielem myśli i wrogiem uprzedzeń: Maszyna jest wszechpotężna, wieczna; jest błogosławiona”, tłum. aut.).

³⁵ Tamże, s. 109 („Och, cicho! [...] Nie wolno ci mówić niczego przeciwko Maszynie”, tłum. aut.).

Świat przedstawiony przez Forstera przypomina w pełni system totalitarny. Można powiedzieć, że Maszyna, tak jak dyktator, posiadała władzę autorytarną³⁶. Była wszechogarniająca i kontrolująca, a ludzie nie dostrzegali granicy oddzielającej ją od rzeczywistości: „Above her, beneath her, and around her, the Machine hummed eternally; she had not notice the noise, for she had been born with it in her ears”³⁷. Sztuczny mechanizm posiadał władzę nad ludźmi i było to przerażające, ponieważ jako wytwór wysoko rozwiniętej technologii był on pozbawiony uczuć i emocji. Nie mógł także zrozumieć człowieka: „[...] the Machine did not transmit *nuances* of expression. It only gave a general idea of people – an idea that was good enough for all practical purposes [...] The imponderable bloom, declared by a discredited philosophy to be the actual essence of intercourse, was rightly ignored by the Machine, just as the imponderable bloom of the grape was ignored by the manufacturers of artificial fruit”³⁸. Ludzkie emocje stały się dziwne i bezużyteczne, a pragnienia przemieszczały się niezdarnie w górę i dół wewnątrz Maszyny³⁹.

Wszechogarniający system nie znosił także różnorodności. Ludzie stracili swoje człowieczeństwo, ponieważ przestali być indywidualistami. Człowiek miał przypominać robota, tak jak gdyby to właśnie on został stworzony na podobieństwo Maszyny: „The bed was not her liking. It was too large, and she had a feeling for a small bed. Complaint was useless, for beds were of the same dimension all over the world, and to have had an alternative size would have involved vast alterations in the Machine”⁴⁰. Wszelkie odstępstwa od normy nie były akceptowane, krytyka systemu okazywała się bezużyteczna, a nawet niebezpieczna. Jednostki, które były inne, wyróżniały się w jakiś sposób, nie miały pozwolenia na egzystencję, zwłaszcza jeśli okazywały się silniejsze i bardziej niezależne. Każde dziecko sprawdzano zaraz po narodzeniu: to, które było zdrowe i zapowiadało niezwykłą siłę, było natychmiast zabijane. Jako powód podawano przyczynę humanitarną, ponieważ, jak sarkastycznie zauważył pisarz, byłoby okrutne pozwolić żyć atlecie. Nigdy nie byłby szczęśliwy w świecie stworzonym przez Maszynę, tęskniłby za drzewami, na które chciałby się wspinać, rzekami, w których mógłby się kąpać. Istniejąca rzeczywistość okazała się bowiem tylko substytutem życia na ziemi. Człowiek zaadaptował się do swojego otoczenia, ponieważ nie miał wyjścia⁴¹.

³⁶ Powstaje problem autorytetu, posiadania cech oznaczających najwyższe wartości; zagadnieniem autorytetu zajmuje się m.in. Władysław Stróżewski we wspomnianej już pracy *W kręgu wartości* (s. 27–32).

³⁷ Tamże, s. 113 („Ponad nią i poniżej Maszyna wiecznie buczy, ona nawet nie zauważała tego hałasu, ponieważ z nim w uszach się urodziła”, tłum. aut.).

³⁸ Tamże, s. 110 („[...] Maszyna nie przekazywała niuansów języka. Mogła jedynie wyrazić ogólną myśl ludzką – myśl mającą wymiar praktyczny [...] niezmierny rozkwit, uważany przez zdyskredytowaną filozofię za właściwą esencję stosunków międzyludzkich, był ignorowany przez Maszynę, tak jak niezmierny świeżość winogron była ignorowana przez producentów sztucznych owoców”, tłum. aut.).

³⁹ Zob. tamże, s. 114.

⁴⁰ Tamże, s. 112 („Łóżko jej się nie podobało. Było dla niej za duże, a ona chciała mieć mniejsze. Narzekanie było jednak bezużyteczne, wszystkie łóżka były tej samej wielkości na całym świecie, a mając inny rozmiar oznaczało by to konieczność dokonania olbrzymiej zmiany w Maszynie”, tłum. aut.).

⁴¹ Por. tamże, s. 121.

Obraz świata i ludzi pozostałych przy życiu ukazany przez Forstera w opowiadaniu *The Machine Stops* jest zaprzeczeniem cywilizacji i humanistycznych wartości. Dziedzictwo historii i kultury zostało roztrwonione. Analizując opowiadanie można wyciągnąć wniosek, iż tylko Maszyna miała prawo do istnienia i rozwijania się: „In the dawn of the world our weakly must be exposed on Mount Taygetus, in its twilight our strong will suffer euthanasia, that the Machine may progress, that the Machine may progress, that the Machine may progress eternally”⁴².

Przekaz Forstera zawarty w opowiadaniu wydaje się pesymistyczny, lecz nie do końca. W utworze ukazane są jednostki, które mimo zagrożenia ze strony Maszyny i braku akceptacji większości ludzi, zachowały odwagę i właściwy stosunek do technologii: „You talk as if a god had made the Machine, [...] Men made it, do not forget that. Great men, but men. The Machine is much, but it is not everything”⁴³. Przykładem takiej postawy jest Kuno, główny bohater opowiadania, który wciąż widział właściwą hierarchię wartości: to człowiek jest istotą najważniejszą, a Maszyna jest wtórna, jest jego produktem. Poglądy młodego mężczyzny były jednak niebezpieczne, gdyż twór technologiczny nie znosił żadnej formy krytyki ani sprzeciwu. Ci, którzy nie chcieli się podporządkować, byli karani: „[...] all who did not accept the minimum known as ‘undenominational Mechanism’ lived in danger of Homelessness, which means death, as we know”⁴⁴. Kuno był zagrożony utratą przynależności i przymusowym wypędzeniem na powierzchnię – a bezdomność, jak powszechnie wierzono, oznaczała śmierć.

Kara za nieprzestrzeganie zasad wprowadzonych przez Maszynę była surowa, jednak nie zniechęcała buntowników, nielicznych odważnych, którzy próbowali wyzwolić się z totalitarnego systemu i wrócić na ziemię. Kuno wierzył, że wciąż istnieje tam życie, a ludzie, którzy przetrwali, mogą w przyszłości odbudować cywilizację bez udziału Maszyny. Jednak bohater był powszechnie niezrozumiany. Nawet jego matka, Vashti, skonfrontowana z nieposłuszeństwem syna, przyjmowała postawę coraz bardziej zrezygnowaną, a nawet zaczęła tracić swoją matczyną miłość i cierpliwość do niego: „There was not room for such a person in the world. And with her pity disgust mingled. She was ashamed at having borne such a son, she who had always been so respectable and so full of ideas. Was he really the little boy to whom she had taught the use of his stops and buttons. [...] On atavism the Machine can have no mercy”⁴⁵. Fragment ten pokazuje, jak

⁴² Tamże („U zarania świata nasza słabość była obnażona na górze Mount Taygetus, w jego zmroku nasza siła doświadczy eutanazji, Maszyna wciąż może się rozwijać, Maszyna może się rozwijać, Maszyna może się rozwijać wiecznie”, tłum. aut.).

⁴³ Tamże, s. 109 („Mówisz tak, jak gdyby to Bóg stworzył Maszynę, [...] Ludzie ją zbudowali, nie zapominaj o tym. Wielcy ludzie, lecz byli tylko ludźmi. Maszyna jest czymś olbrzymim, ale nie jest wszystkim”, tłum. aut.).

⁴⁴ Tamże, s. 132 („[...] wszyscy, którzy nie akceptowali tego minimum znanego jako ‘nienazwany Mechanizm’ żyli w strachu przed bezdomnością, która, tak jak wiemy, oznaczała śmierć”, tłum. aut.).

⁴⁵ Tamże, s. 124–125 („Nie było dla takiej osoby miejsca na świecie. Jej litość mieszała się ze wstrętem. Wstydziła się, że urodziła takiego syna, ona która zawsze szanowała zasady i do nich się stosowała. Czy on naprawdę był tym małym chłopcem, którego uczyła używania przycisku, [...] wobec takiego atawizmu Maszyna nie może mieć litości”, tłum. aut.).



Przekaz Forstera zawarty w opowiadaniu wydaje się pesymistyczny, lecz nie do końca. W utworze ukazane są jednostki, które mimo zagrożenia ze strony Maszyny i braku akceptacji większości ludzi, zachowały odwagę i właściwy stosunek do technologii.

przerażająco głęboko w świadomości człowieka tkwiło podporządkowanie się i postawa poddania wobec zewnętrznego czynnika opresji. Z punktu widzenia postkolonialnego⁴⁶ totalitarny system przedstawiony w opowiadaniu *The Machine Stops* nosi wyraźne znamiona dualizmu: składa się z Maszyny, która ma reprezentować postęp i inteligencję, oraz zacofanych, bezmyślnie posłusznych i działających emocjonalnie ludzi. Relacje między Maszyną a ludźmi opierały się na przekonaniu o wyższej wartości struktury zbudowanej przez nią od wartości człowieka, który w tej sytuacji był niejako „genetycznie upośledzony” w stosunku do lepiej rozwiniętego „organizmu” technicznego.

W fabule pojawiły się jednak zakłócenia, symptomy rozpadu systemu. Kuno przewidział, iż sztuczny świat zmierza do upadku. Rzeczywiście, w Maszynie pojawiły się usterki: „Things went from bad to worse unchallenged”⁴⁷. Mechanizm zaczął się wyczerpywać, z każdym rokiem funkcjonował z wzrastającą przymusowo wydajnością, przy jednoczesnym spadku poziomu sztucznej inteligencji⁴⁸. Już wcześniej były widoczne zapowiedzi kryzysu, takie jak dobiegające z Maszyny hałasy, lecz ludzie nie wierzyli, że coś złego może się wydarzyć, a raczej bezwolnie przyjęli i zaakceptowali kolejne zmiany w układzie konstrukcji: „The sight at the crisis of the Brisbane symphony no longer irritated Vashti; she accepted it as part of the melody”⁴⁹.

Ostatecznie doszło do kolejnej katastrofy, wskutek której świat ogarnęły chaos i noc, a ludzie umierali ogarnięci paniką. System totalitarny stworzony przez wytwór sztucznej inteligencji rozpadł się w bardzo krótkim czasie: „She closed the door again and sat down to wait for the end. The disintegration went on, accompanied by horrible cracks and rumbling. [...] the final horror approached – light began to ebb, and she knew

⁴⁶ Analizę postkolonialną stosuje się obecnie w badaniach literaturoznawczych i komparatystycznych nie tylko w odniesieniu do kwestii politycznych czy społecznych; nie dotyczy ona również tylko byłych państw kolonialnych (relacja: centrum - peryferia), ale można ją również stosować do interpretowania stosunku zależności w obrębie systemu (np. opresyjność aparatu rządzącego, stosunek podległości, struktury językowe wyrażające zależność).

⁴⁷ Tamże, s. 135 („Rzeczy w sposób niekwestionowany zaczęły się coraz bardziej psuć”, tłum. aut.).

⁴⁸ Zob. tamże, s. 133.

⁴⁹ Tamże, s. 135 („Wizja kryzysu symfonii Brisbane nie irytowała już Vashti; ona to zaakceptowała jako część melodii”, tłum. aut.).

that civilization's long day was closing"⁵⁰. Śmierć okazała się jednak wyzwoleniem i ucieczką z totalitarnego ustroju: Vashti umierając poczuła się wreszcie wolna, tak jak gdyby otworzyła więzienie i wyzwoliła się z cielesności przeistaczając w postać niematerialną⁵¹.

Opowiadanie Fosterera pokazuje, jak wytwór myśli ludzkiej stał się z czasem dyktatorem. Maszyna zaczęła pełnić funkcję jedynej siły, istoty kierującej i sterującej życiem ludzi – stała się dla ludzi autorytetem. Stworzyła system rządów totalitarnych, w którym jakkolwiek opór był niedopuszczalny. Forster ukazał różne postawy wobec Maszyny – uległość oraz bunt. Proces zużycia Maszyny i jej destrukcji stał się ostatnią szansą na odbudowę cywilizacji ludzkiej. Mimo katastroficznej wizji najpierw budowy, a później zagłady cywilizacji technicznej opartej na sztucznej inteligencji, Forster w omówionym opowiadaniu próbował przekazać swoją optymistyczną wiarę w wartości humanistyczne. Bohaterowie jego opowiadania, mimo poddania się woli Maszyny i uzależnienia od niej, mieli jeszcze szansę, aby odbudować swój świat, by odzyskać wpływ na rozwój wydarzeń. Kuno wierzył, że po zniszczeniu opresyjnego mechanizmu oraz wszystkich jego wytworów, cywilizacja może podnieść się z ruin: „We die, but we have recaptured life, as it was in Wessex, when Cífrid overthrew the Danes”⁵². Odpowiadając na sarkastyczną uwagę swojej matki Vashti, iż niedługo ktoś ponownie zbuduje podobną Maszynę, Kuno stwierdził: „Never [...] never. Humanity has learnt its lesson”⁵³. Ujawnia się tutaj wiara pisarza w człowieka. Nie jest ona jednak bezgraniczna. W tle dostrzegamy również ostrzeżenie przed głównym zagrożeniem dla naszej cywilizacji, jakim jest sam człowiek.

Zakończenie

Autorka artykułu podjęła próbę przedstawienia obrazu świata i człowieczeństwa, a także wizję przyszłości cywilizacji, w ujęciu Edwarda Morgana Fosterera. Tematyka ta pojawia się już częściowo w pracach biografów i badaczy twórczości tego autora (m.in. J.B. Beer, F.C. Crews, P.N. Furbank); tutaj zaprezentowana została w sposób bardziej przekrojowy, przy odwołaniu się do kilku utworów, zarówno publicystycznych, jak i beletrystycznych, pochodzących z różnych okresów twórczości pisarza (od 1909 do 1951 roku).

Na podstawie przedstawionej w tym tekście analizy wybranych tekstów można pokusić się o wniosek, iż w pisarstwie Fosterera znajdziemy odpowiedź na aktualne problemy, które przyniósł ze sobą XX wiek. Wykreowana przez pisarza wizja świata była reakcją na rozpowszechnioną na początku XX wieku wiarę w to, że postęp techniczny jest zja-

⁵⁰ Tamże, s. 138 („Zamknęła ponownie drzwi usiadła czekając na koniec. Dezintegracja dalej trwała, przy akompaniamencie okropnych hałasów i grzmotów. [...] ostateczny horror nadchodził – światło zaczęło słabnąć, ona już wiedziała, że to były ostatnie chwile cywilizacji”, tłum. aut.).

⁵¹ Por. tamże.

⁵² Tamże, s. 139; („My umrzemy, ale odzyskamy ponownie życie, tak jak kiedyś było w Wessex, kiedy Cífrid pokonał Duńczyków”, tłum. aut.).

⁵³ Tamże, s. 140; („Nigdy [...] nigdy. Ludzkość odrobiła swoją lekcję”, tłum. aut.).

wiskiem ze wszech miar pozytywnym i że nie spowoduje trwałych negatywnych zmian cywilizacyjnych. Ze względu na zaangażowanie omówionego autora w propagowanie i obronę ludzkich wartości możemy również dostrzec w jego spuściźnie humanistyczne idee, do których później odwoływał się m.in. egzystencjalizm (jako kierunek filozoficzny zajmujący się losami jednostki ludzkiej oraz relacji z Absolutem, Bogiem) czy personalizizm ontologiczny (stanowisko filozoficzne oraz antropologiczne stawiające w centrum zainteresowań człowieka i jego doświadczenia). Wśród tych zagadnień znalazły się m.in.: sens i cel ludzkiego życia, człowiek jako wartość nadrzędna, jednostka znajdująca się w centrum wszechświata.

Po przedstawionej analizie utworów Forstera możemy wysunąć wniosek, iż wykreowana przez niego wizja przyszłości była raczej pesymistyczna. W opowiadaniu *The Machine Stops* nadrzędna wartość człowieka wydaje się być ideą nieprawdziwą; konflikty zbrojne doprowadziły do zniszczenia ziemi, a istota ludzka stała się sama dla siebie największym zagrożeniem. Cywilizacja ma przed sobą przyszłość – ale zależy ona od działań człowieka, który wywiera duży wpływ na przebieg procesów historycznych (nie jest ich przedmiotem, lecz podmiotem).

Reasumując, gwałtowne zmiany oraz konflikty społeczne, polityczne, a także postęp techniczny, stały się motywami twórczości Edwarda Morgana Forstera. Rozwój wydarzeń początku XX wieku mógł, zdaniem pisarza, wpłynąć na przyszłość ludzkości i cywilizacji. Postęp, inwestowanie w nowe technologie powinno być, jak sądził Forster, dobrze przemyślane i rozsądne, ponieważ ich nadużycie może stać się niebezpieczne. ■

BIBLIOGRAFIA:

ŹRÓDŁA

- Forster E.M., *Post-Munich*, w: Forster E.M., *Two Cheers for Democracy*, San Diego–New York–London 1962, s. 21–25.
- Forster E.M., *The Challenge of Our Time*, w: Forster E.M., *Two Cheers for Democracy*, San Diego–New York–London 1962, s. 55–60.
- Forster E.M., *The Menace to Freedom*, w: Forster E.M., *Two Cheers for Democracy*, San Diego–New York–London 1962, s. 9–11.
- Forster E.M., *What I Believe*, w: Forster E.M., *Two Cheers for Democracy*, San Diego–New York–London 1962, s. 67–76.
- Forster E.M., *The Machine Stops*, w: Forster E.M., *The New Collected Short Stories*, London 1987, s. 108–140.

LITERATURA PRZEDMIOTU

- Beer, J.B., *The Achievement of E.M. Forster*, London 1962.
- Brentano F., *O źródle poznania moralnego*, Warszawa 1989.
- Crews, F.C., *E.M. Forster: The Perils Of Humanism*, London 1962.

- Furbank P.N., *E.M. Forster: A Life (1879-1970)*, London 1978.
- Gardner P., *E.M. Forster*, London 1977.
- Ingarden R., *Spór o istnienie świata*, t. 1: *Ontologia egzystencjalna*, Warszawa 1987.
- Jagielski S., „Maurycy” Edwarda Morgana Forstera: ku szczęśliwym czasom, w: A. Helman, B. Kazana (red.), *Od Jane Austen do Iana McEwana. Adaptacje literatury brytyjskiej*, Warszawa 2011, s. 294–315.
- Martin J.S., *E.M. Forster. The endless journey*, Cambridge 1976.
- Martin R., *The Love that Failed. Ideal and Reality in the Writings of E. M. Forster*, The Hague 1974.
- Niemczuk A., *Stosunek wartości do bytu. Dociekania metafizyczne*, Lublin 2005.
- Stróżewski W. (red.), *Studia z teorii poznania i filozofii wartości*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.
- Stróżewski W., *W kręgu wartości*, Kraków 1992.
- Trilling, L., *E.M. Forster*, New York 1964.
- Trochimska-Kubacka B., *Absolutyzm aksjologiczny. Rekonstrukcja oparta na aksjologii Rickerta, Schelera i Hartmanna*, Wrocław 1999.

O AUTORCE:

mgr Agnieszka Reszka – absolwentka historii (Uniwersytet Jagielloński), filologii germańskiej (Uniwersytet Wrocławski) oraz filologii angielskiej (Wyższa Szkoła Lingwistyczna w Częstochowie). Jest doktorantką Wydziału Filologiczno-Historycznego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pracuje jako nauczyciel języków obcych.